R 867

Stanisław Moniuszko

Finał do opery „Jawnuta"
śpiew z tow. fortepianu

[Rękopis]

# Finał do Jawnuty.

Bellomiarski 1.

Jewa

Jawnuta

Moderato

Piano

p

Jawnuta

Strasznie się bo-ję

Ca-Tam-jak by struta

Jewa

No coż

A-tóż Ja-wnu-ta?

Jak tu go wró-dzić

Wasze to dziecìaki?

~~Bie dak le dzie dy-cha~~

do dzieci

Po-dejdì-cie bli-żej!

~~Ho jak tam szy more~~

Jak się ma cie!

Ktoż to z wa mi

-To Dzi-ża i Chi-cha

O mój Bo-że

Le piej pa-ra-dzim we bro-je



Cóż ta kich mło-dych ra-da do-po-mo że

Ot cza sem się

u-da Bóg przez ma-łuch kich róż-ne czy ni

eu da sa-ma wi-dzia-Tam jak scho-rza-Tej

wdo wie wła_sne jej dziat_ki wró-ci — Ty

Szymon.

Moc_ny Bo_że! Je_wa. Je_co go mat—

zdro wie

— twi-cie wspom nie niem dzie-ci! go tów sta-cié



ży_cie

JA.

U tra_cić ży cie ni-by to tak ła-two

Bo_lic to ser-ce za-stra-co_na

dzia_twą a_le Bóg do_bry po wró_cić je

Co mó wi-cie, wzdychmo-cny

mo że

Szymon

po wró cić

wzdychmo-cny

Bo że

Lu- dzie da-

Bo że

dyed.

Jawnuta

ruj-cie! Jam wa szej zgryzo-ty przy czy na

Moderato.

Słuchajcie, o po-wiem wie- sie wśród

Corni

p

nie-gdy burza wzrasta wcho dzę pod strzechę u-

bu- rza bu- rzy trojo

bo-giej chaty ja tizę na to- że umarła nie

wogiej chaty ja tizę na to- że umarła nie

90.

wia sta Do niej się tu-lą syta-ka-ne dziatki. O

Do-bry Bo-że go my się so-bie bied-nie

rok-ki głod ~~to~~ was go chro-nić Za bie-ram

Tu-lą dzie ci-ny o bie i jak by



mo-je od smier-ci bro nie tak jak by mo-je od-

smier-ci bro-nie.

od tąd je mia-Tam jak wta me dzie ci

aż i-dąc tę-dy rok te-mu trze-ci

91

wchodzę też chata... a wy jich ro — dzi — ce

wi_dzę wasz smutek, wy_bla — dłe li_ce

już — bym wte — dy dziat_ki wam wró_ci_ta,

o już — bym wte — dy dziatki wam wró_ci_ta, lecz



gniew wasz słuszny mnie tak przez straszna kasi cie mnie

~~ro — dze~~ wrócić bom przez wi_ni_ta, lecz przyjmcie dziatki, te

Allegro

Chiha

Jewa

Jawnuta

Dzia-tki to wasza krew

Stach (nadszedł)

Dzigan i Szymon (i Barbara nadszedł)

Ch. Ja. → J. → Sz. B. St.

że

że

że

92

Ch. Ż. Dz. B. St.

Jawnuta

Jawa

Stach

Dziga

Leymon

wse

wsercach na- swych ~~swych~~ Tobie naprzód wielki

~~spodata na balana~~

Bo- że Kordy moi we dnieki Dzie- ciny Tobie

naprzód Wielki Boże

Jo — bie

Jo — bie



Bertosz

Jo

Dziè — ci wasze! ot chi storya ca-ta!

ta sy-gaika sta-ra Jewa

Jo

Jakaż to mą-dra cza-ro-wni-ca sta-ra

Jo — sia moja a wa-sza sy-no-wa Czy

94

Michał

Jewa

zgo — da

Tak zgo — da

Tak

Jawna

Zgo da wieczne czasy Tak

Dzięg
i Stach

Tak zgo — da

Tak

Szymon
Bartos

Bartosz

Zgoda

Chi

Je

Jaw

zgoda wieczne cza-sy wieczne cza

Dzię
Stach

Szymo
Barto

# Finał do Jawnuty.

Bellowiczki 1.

Jewa

Jawnuta

Moderato

Piano

p

Jawnuta

Strasznie się bo-ję

Ca-Tam-jak by struta

Jewa

No co?

A-tóż Ja-wnu-ta?

go wie-dzieć